

HALINA KUREK
UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI
KRAKÓW

CZYNNIKI SOCJOLINGWISTYCZNE
A PRZEMIANY POLSZCZYZNY MÓWIONEJ W OSTATNIM PÓLWIECZU

Stanisław Gajda w artykule zatytułowanym *Współczesne przemiany języków słowiańskich* pisze, że

[...] cechą naszego współczesnego świata stała się permanencja zmian i narastająca ich głębokość, co próbuje się określać m.in. terminami *wielka transformacja*; *trzecia fala*; *przełom ponowozytny* itp. (Gajda 1998: 64–85).

W Polsce, podobnie jak w innych krajach słowiańskich, owe zmiany zdynamizowały się w ostatnim półwieczu, a ściślej – w okresie powojennym. Bezpośrednio po drugiej wojnie światowej przemiany polszczyzny miały ścisły związek z przeobrażeniami społeczno-ekonomicznymi, politycznymi i etniczno-kulturowymi. Zmiany językowe po roku 1989 były następstwem dalszych gwałtownych przemian o charakterze ekonomicznym, gospodarczym, społecznym i kulturowym. Pierwszego maja 2004 r. Polska stała się jednym z krajów Unii Europejskiej. Na polszczyznę mówioną

[...] potężnie zaczęły [więc – uzupełnienie H.K.] oddziaływać zachodnie czynniki kulturowe: konsumpcjonizm, medialność, amerykańskizacja języka i kultury oraz technologia współczesnego życia (Urniał 2004, 431–432).

Przemiany językowo-kulturowe objęły całą polską społeczność. Świadoma dokonywanej idealizacji (za: Topolińska 1990: 29) przyjmuję, że na obszarze Polski wyodrębnić dziś można dwa zespoły językowo-kulturowe – społeczeństwo miejskie

oraz wiejskie. Podstawowym systemem komunikacyjnym zbiorowości miejskich, a zwłaszcza społeczności dużych miast, jest polszczyzna standardowa, zaś społeczeństw wiejskich – gwara (Kurek 1998: 169).

Obecnie w Polsce przeważa ludność miejska. W roku 2009 miasta zamieszkiwało bowiem ponad 23 mln osób, co stanowiło 61,0% ludności kraju (Rocznik 2010: 72). Dla porównania w roku 1921 w miastach mieszkało tylko 25% ludności Polski (Dyoniziak et al. 1994: 100). W całym okresie powojennym na skutek przemian społeczno-ekonomicznych liczba ludności miejskiej nieustannie rosła, o czym świadczy systematycznie wzrastająca liczba wielkich miast. Przykładowo w roku 1946 tylko 11 polskich miast liczyło ponad 100 tys. mieszkańców, natomiast w roku 2009 miast takich było już 39 (Dyoniziak et al. 1994: 110; Rocznik 2010: 84).

Wzrost liczby ludności miast to skutek kolejnych fal migracyjnych. Co prawda miasto zawsze było synonimem nowoczesności i postępu cywilizacyjnego, lecz bezpośrednio po wojnie migracje wiązały się głównie z powszechnym dostępem do szkół, a także z rozbudową przemysłu, który stwarzał nowe miejsca pracy. W okresie istnienia PRL-u tylko w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym osiedlił się milion Polaków, a migracje objęły też Warszawę, Kraków, Gdańsk, Szczecin, Poznań, Wrocław i Bydgoszcz, a po roku 1975 – również nowe miasta wojewódzkie: Nowy Sącz, Krosno, Ostrołękę, Łomżę, Suwałki i Zamość (Dyoniziak et al. 1994: 170). Obecnie nowe kategorie migrantów, zwłaszcza z wykształceniem podstawowym, zawodowym i średnim przyciąga do miasta

[...] szczególny blichtr wielkomiejskości, pragną znajdować się w tłumie gwarnych ulic, przebywać w jasno oświetlonych, nowoczesnych, czynnych całą dobę centrach handlowych, doświadczać ruchu, wielości zdarzeń, oglądać kolorowe neony (Dyoniziak et al. 1994: 106).

Z kolei osobom wykształconym miasto zapewnia „zaspokajanie bardzo wysublimowanych potrzeb społecznych, poznawczych, intelektualnych oraz estetycznych” (Dyoniziak et al. 1994: 111).

Migracje do miast to przede wszystkim tzw. migracje wewnętrzne z obszarów wiejskich. W roku 1938 mieszkańcy polskiej wsi stanowili jeszcze 73% ludności kraju. Po wojnie na skutek procesów industrializacji odsetek ten nieustannie się zmniejszał z 68,2% w roku 1946, do 42,5 w roku 1978, aż do 38,0 w roku 1992 (Dyoniziak et al. 1994: 79). Po reformie agrarnej, na skutek niedostatecznego powiększenia obszaru gospodarstw rolnych, na wsi wystąpiło też zjawisko tzw. migracji utajonej. Doprowadziło ono do powstania bardzo licznej grupy ludności dwuzawodowej – chłopów-robotników, która już na początku lat 70. liczyła 1,5 mln rodzin (Dyoniziak et al. 1994: 79). Ze względów ekonomicznych na terenach wiejskich rozpoczął się również

proces stopniowego odchodzenia od zajęć w rolnictwie, w wyniku którego szybko zaczęła wzrastać też liczba ludności jednozawodowej – robotników. W rezultacie obu procesów na początku lat 90. w Polsce poza rolnictwem pracowało już ponad 40% mieszkańców wsi (Dyoniziak et al. 1994: 88). Powodem migracji ze wsi do miast obserwowanej w ostatnich kilkunastu latach jest nadal poszukiwanie nowych miejsc pracy. Obecnie migracje są jednak również konsekwencją dostrzegania różnic między wsią a miastem dotyczących

[...] poziomu życia, możliwości zaspokajania potrzeb podstawowych i ponadpodstawowych, jak też warunków pracy, dostępu do kultury, oświaty, ochrony zdrowia, uczestniczenia w życiu publicznym, możliwości wyboru stylu życia, kariery [oraz – uzup. H.K.] zawodu (Dyoniziak et. al. 1994: 80).

W roku 2009 w porównaniu z 1992 zanotowano jednak w Polsce jednoprocentowy wzrost odsetka ludności wiejskiej, co może świadczyć o zahamowaniu odpływu mieszkańców wsi do miast.

Z socjologicznego punktu widzenia miasto jest zbiorowością ludzi złożoną z wielu mniejszych lub większych grup i mikrośrodków społecznych. Jedne z nich mają charakter społeczności lokalnych, inne – wspólnot językowo-kulturowych, a jeszcze inne, jak np. dom, miejsce pracy, ulubiona kawiarnia itp., są zindywidualizowanymi „układami autopsyjnymi”, które pozwalają jednostce znaleźć swoje miejsce w przestrzeni miasta (Dyoniziak et al. 1994: 98–99). Zbiorowości miejskie na skutek przeobrażeń ekonomicznych kraju, a także pod wpływem nowych zjawisk makrospołecznych ulegają nieustannym przemianom. Po wojnie w wielu polskich miastach znacznie zmieniły się proporcje warstw i grup społecznych, np. w Warszawie, w miastach Śląska, Pomorza i Wielkopolski drastycznie zmniejszyła się liczba inteligencji miejskiej. Z kolei w takich aglomeracjach, jak Łódź, Poznań, czy nawet Kraków na skutek migracji wewnętrznych przeobraziła się dotychczasowa struktura społeczno-zawodowa ich mieszkańców, a co za tym idzie – miasta zmieniły swoje dotychczasowe oblicza (Topolińska 1990: 33).

Jak wynika z powyższych danych, zbiorowości miejskie są więc obecnie znacznie rozwarstwione, a decydują o tym nie tylko zróżnicowane wykształcenie, wiek, zawód czy pochodzenie społeczne i regionalne mieszkańców miast, lecz także osiągnane dochody, czas zamieszkiwania w mieście oraz stopień adaptacji migrantów do warunków miejskich (Dyoniziak et al. 1994: 110).

W odróżnieniu od miast społeczność polskiej wsi aż do połowy XX w. miała charakter monolityczny. Deformacja jej struktury demograficznej, prowadząca w rezultacie do starzenia się wsi oraz do spadku i tak bardzo niskiego poziomu wykształcenia zbiorowości wiejskich, nastąpiła dopiero po wojnie, na skutek odpływu do miast 60%

roczników urodzonych w latach 1946–1960. W następstwie tego procesu w roku 1978 wykształceniem ponadpodstawowym legitymowało się na wsi tylko 10% jej mieszkańców zatrudnionych w rolnictwie (Dyoniziak et al. 1994: 67). Migracja z obszarów wiejskich miała ponadto charakter selektywny, ponieważ przeważającą część migrantów stanowiły dziewczęta. Dane z roku 1981 pokazują, że nadwyżka młodych mężczyzn mieszkających na wsi nad młodymi kobietami wynosiła wtedy 7%. Z kolei skutkiem zwiększania się na terenach wiejskich liczby ludności dwuzawodowej – chłopów-robotników i jednozawodowej – robotników, co przyczyniło się także do wzrostu liczby zawodów wykonywanych przez mieszkańców wsi, stała się nadmierna feminizacja zawodu rolnika dochodząca nawet do 60% pracujących (Dyoniziak et al. 1994: 87). W ostatnich latach dostrzec jednak można wyraźną zmianę w społecznym wizerunku polskiej wsi. Po pierwsze nastąpiło znaczne zahamowanie odpływu do miasta tzw. nowej inteligencji wiejskiej (nauczycieli, lekarzy, urzędników, itp.), a ponadto wyższe studia kończą również bardziej światli rolnicy. Spowodowało to wzrost poziomu wykształcenia społeczności wiejskich i w rezultacie dalsze ich rozwarstwienie. Obecnie w strukturze społecznej polskiej wsi obok chłopów, chłopów-robotników oraz robotników coraz liczniejsza jest również warstwa inteligencji. W pokoleniu średnim (rzadko najstarszym) są to inteligenci pochodzenia chłopskiego, robotniczego i chłopskiego oraz robotniczego, czyli tzw. nowa inteligencja, a w pokoleniu młodych mieszkańców wsi są to już również inteligenci pochodzenia inteligenckiego, czyli tzw. stara inteligencja wiejska.

Na skutek przemian społeczno-ekonomicznych, gospodarczych, politycznych i etniczno-kulturowych, jakie dokonały się w Polsce w ostatnim półwieczu, w konsekwencji procesów integracyjnych doszło również do ogromnych przeobrażeń miejskich i wiejskich systemów językowo-kulturowych.

Z teoretycznego punktu widzenia integracja językowa zbiorowości wiejskich narażona jest na mniej problemów interpretacyjnych, aniżeli zmiany językowe zachodzące w miastach (Topolińska 1990: 30). W całym okresie powojennym obserwować bowiem można na wsi proces przechodzenia z systemów dialektałnych na system języka ogólnopolskiego. O takim kierunku zmian zdecydował prestiżowy charakter polszczyzny standardowej, oficjalnego systemu komunikacyjnego obowiązującego w Polsce. Władysław Miodunka w artykule zatytułowanym *Moc języka i jej znaczenie w kontaktach językowych i kulturowych*, powołując się na prace z zakresu bilingwizmu i kontaktów językowych, przytacza zawarte w nich stwierdzenie, że

[...] normalizowana forma języka ma prestiż niezbędny do narzucania się. Ze stwierdzenia tego wynika – pisze dalej Miodunka – że znaczenie i siła dialektów są zawsze mniejsze w stosunku do języka normalizowanego, który cieszy się większym prestiżem, gdyż prestiż ten tworzy i podtrzymuje literatura piękna, naukowa i popularnonaukowa, całe piśmiennictwo, instytucje naukowe i kulturalne danego kraju itd. (Miodunka 2003: 12–13).

Ekspansja polszczyzny ogólnopolskiej na wiejski obszar językowo-kulturowy powoduje więc, że w ostatnim półwieczu polska społeczność wiejska staje się stopniowo bilingwalna, ale nie jest to bilingwizm typu: gwara : język ogólnopolski, lecz dwukodowość typu: dialekt : substandard (Topolińska 1990: 31). Przy przełączaniu gwary na polszczyznę literacką, mającym miejsce zwykle w oficjalnych kontaktach mieszkańców wsi z reprezentantami miejskiego typu językowo-kulturowego, usuwa się bowiem wyłącznie uświadamiane cechy kodu gwarowego, a pozostawia dialektyzmy nieuświadamiane, niedostrzegane przez nadawców. Poza tym u osób znających stosunkowo dobrze oba kody – literacki i gwarowy, lecz mocno związanych ze środowiskiem wiejskim, siła oddziaływania macierzystego systemu jest tak duża, że przy przechodzeniu na język ogólnopolski realizują one w swych wypowiedziach tzw. warianty pośrednie, które, co prawda, nie są już typowe dla danej gwary, ale jeszcze nie można ich uznać za realizacje literackie (Kurek 1990: 162, 1995: 141). Na wsi powstaje zatem system

[...] o ogromnej skali idiolektalnej wariacji, która daje się określić przede wszystkim negatywnie, tj. jako zbiór podzbiorów cech gramatycznych nieidentycznych ani z żadnym dialektem, ani z językiem ogólnym. Trzeba przy tym pamiętać, że nie jest to prosta mieszanina cech różnych systemów dialektalnych, gdyż reinterpretacja reguł języka ogólnego w kategoriach przyzwyczajęń, jakie utrwaliły systemy dialektalne, stwarza „trzecią jakość” jako jedną z cech definicyjnych [substandardu – uzup. H.K.] (Topolińska 1990: 33).

System językowo-kulturowy współczesnej wsi nie jest zatem sumą miejskiego i wiejskiego typu języka i kultury, ale

[...] czymś nowym, stworzonym w drodze wyboru z dwu konkurencyjnych systemów kulturowych tych wartości [i wariantów językowych – uzup. H.K.], które dla danej grupy (społecznej) były najbardziej wartościowe (Miodunka 2003: 16).

W miastach kierunek przemian językowych zachodzących w ostatnim półwieczu jest zbliżony do zmian obserwowanych w środowiskach wiejskich, bowiem, co prawda,

[...] z jednej strony język ogólny oddziałuje na gwary, z drugiej zaś gwary zaczynają oddziaływać na język ogólny. Powoduje to nie tylko dynamiczne zmiany w gwarach, lecz także swego rodzaju rozchwianie systemu polszczyzny ogólnej, podatnej na różnego typu interferencje i innowacje (Mazur 2001: 414–415; por. też Kurek 2008: 209).

Przed drugą wojną światową polskie miasta zamieszkiwał znaczny odsetek ludności, która posługiwała się językiem ogólnopolskim i przekazywała go sobie z pokolenia

na pokolenie. Były to rodziny mieszczańskie lub rodziny o rodowodzie ziemiańskim. Środowisko robotnicze i drobnorzemieślnicze używało natomiast substandardu miejskiego (Topolińska 1990: 33). Po wojnie osiedlanie się w miastach migrującej ze wsi nowej inteligencji, a także robotników pochodzenia wiejskiego sprawiło, że obecnie, według różnych szacunków, od 70 do 85% członków polskiego społeczeństwa ma rodowód wiejski (Dyoniziak et al. 1994: 76). Oznacza to, że w środowiskach miejskich zdecydowanie przeważają użytkownicy substandardu, który najczęściej oznacza „pułap społeczny możliwości językowych swego nosiciela na danym etapie” (Topolińska 1990: 34). Masowość substandardu wymusza z kolei ewolucję języka ogólnopolskiego, a co za tym idzie – zmianę normy uzualnej i proskrypcyjnej (Topolińska 1990: 34).

Reasumując, społeczność polska początku XXI w. postępuje się przeważnie polszczyzną substandardową. W polskich miastach jest to głównie polszczyzna substandardowa typu miejskiego, a więc bliższa językowi ogólnopolskiemu, natomiast wieś w większości używa substandardu wiejskiego zbliżonego do gwary.

Kolejne pytanie, na które należałoby odpowiedzieć, dotyczy czynników socjolingwistycznych, w istotny sposób wpływających na wybór literackich lub gwarowych wariantów językowych. Czynniki te mają głównie charakter społeczno-demograficzny oraz sytuacyjny. Ich korelację z pojawianiem się określonego typu wymowy najłatwiej uchwycić na materiale fonetycznym.

Cała społeczność wiejska w kontaktach z przedstawicielami miejskiego typu językowo-kulturowego, powodujących uoficjalnienie sytuacji komunikacyjnej, stara się używać polszczyzny ogólnej. Warianty standardowe wybierają jednak przede wszystkim osoby z wyższym i średnim wykształceniem (zwykle są to chłopi-urzędnicy), osoby poniżej 45. roku życia oraz dzieci o pochodzeniu inteligenckim. Jak z tego wynika, w oficjalnym typie kontaktu częstość wprowadzania wariantów literackich przez rodowitych mieszkańców wsi istotnie zależy od pięciu czynników: od ich wieku, wykształcenia, pochodzenia społecznego, wykonywanego zawodu oraz płci. Najwyższy współczynnik siły związku występuje między wymową standardową a wykształceniem i zawodem osób mieszkających na wsi, natomiast średnią wyraźną zależność dostrzec można pomiędzy liczbą pojawiających się wariantów literackich a wiekiem mieszkańców wsi. W warstwie inteligencji wiejskiej warianty standardowe istotnie częściej wprowadzają kobiety (Kurek 1990: 158–159, 2010: 75; Potępa 2012: 56–57).

W nieoficjalnej sytuacji komunikacyjnej na wsi dominuje gwara. W tym typie kontaktu warianty dialektalne istotnie częściej zachowują osoby z wykształceniem podstawowym i zawodowym, rolnicy, dzieci o pochodzeniu chłopskim, robotniczym oraz robotniczym i chłopskim i przede wszystkim najstarsi mieszkańcy wsi. Na zachowywanie gwary wpływ mają zatem cztery czynniki społeczne: wiek, zawód, pochodzenie społeczne oraz wykształcenie. Najwyższy współczynnik siły związku występuje między liczbą wprowadzanych wariantów gwarowych a wykształceniem i zawodem osób mieszkających na wsi (są to rolnicy z wykształceniem podstawowym lub niższym

niż podstawowe), średnią wyraźną zależność dostrzec można między liczbą realizacji gwarowych a ich pochodzeniem społecznym (chłopskim oraz robotniczym i chłopskim), natomiast za słabą w sytuacji nieoficjalnej uznać należy zależność pomiędzy liczbą wariantów gwarowych a wiekiem mieszkańców wsi (Kurek 1990: 157). Poza tym na wiejskim obszarze językowo-kulturowym gwara zawsze lepiej jest zachowywana w miejscowościach położonych z dala od wielkich miast.

W środowiskach miejskich dominuje substandard miejski równoważony (zwłaszcza w dużych miastach) przez polszczyznę ogólnopolską. Wymowa literacka istotnie częściej cechuje tu osoby pochodzenia inteligenckiego (tzw. stara inteligencja miejska), a także wykształconych oraz starszych mieszkańców miast. Z kolei liczba wariantów gwarowych w substandardzie miejskim istotnie zależy od pochodzenia geograficznego mieszkańców miast (emigranci ze wsi), od ich pochodzenia społecznego (chłopskie, robotnicze lub robotnicze i chłopskie), wykształcenia (podstawowe i zawodowe), a także od płci, ponieważ realizacje gwarowe częściej wprowadzają mężczyźni (Kurek 1996: 89).

Przemiany języka mówionego miast i wsi zachodzące w ostatnim półwieczu nie tylko wyznaczają kierunek jego rozwoju, ale wyraźnie wskazują na wagę czynników zewnętrznych, decydujących o kształcie współczesnej polszczyzny. Istnieje bowiem ścisły związek i ścisła zależność między językiem a społeczeństwem i jego kulturą (Gajda 2006: 8).

Literatura

- DYONIZIAK R., IWANICKA K., KARWIŃSKA A., PUCEK Z., 1994, *Spoleczeństwo w procesie zmian. Zarys socjologii ogólnej*, Kraków.
- GAJDA S., 1998, *Współczesne przemiany języków słowiańskich*, „Z polskich studiów slawistycznych”, S. IX, „Językoznawstwo”: *Prace na XII Międzynarodowy Kongres Slawistów w Krakowie 1998*, Warszawa, s. 83–89.
- GAJDA S., 2006, *Komunikacyjny model zróżnicowania współczesnej polszczyzny*, [w:] J. Sierociuk (red.), *Gwary dziś*, t. 3. *Wewnętrzne zróżnicowanie języka wsi*, Poznań, s. 7–17.
- KUREK H., 1990, *Metodologia socjolingwistycznego badania fonetyki języka mówionego środowisk wiejskich (na przykładzie kilku wsi Beskidu Niskiego)*, Kraków.
- KUREK H., 1995, *Przemiany językowe wsi regionu króśnieńskiego (studium socjolingwistyczne)*, Kraków.
- KUREK H., 1996, *Cechy społeczno-demograficzne a zróżnicowanie polszczyzny mówionej*, [w:] S. Kania (red.), *Wokół społecznego zróżnicowania języka*, Szczecin, s. 85–92.
- KUREK H., 1998, *Przemiany społeczno-ekonomiczne w Polsce a zmiany językowe*, „Z polskich studiów slawistycznych”, S. IX, „Językoznawstwo”: *Prace na XII Międzynarodowy Kongres Slawistów w Krakowie 1998*, Warszawa, s. 169–174.
- KUREK H., 2008, *Polszczyzna mówiona inteligencji*, Kraków.
- KUREK H., 2010, *Przemiany kulturowo-językowego wizerunku polskiej wsi w ostatnim półwieczu (na przykładzie gwar małopolskich)*, [w:] H. Kurek, A. Tyrpa, J. Wronicz (red.), *Studia dialektologiczne IV*, Kraków, s. 71–79.

- MAZUR J., 2001, *Dialekty*, [w:] S. Gajda (red.), *Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Język polski*, Opole, s. 403–421.
- MIODUNKA W., 2003, *Moc języka i jej znaczenie w kontaktach językowych i kulturowych*, [w:] J. Bartmiński, J. Szadura, *Współczesna polszczyzna. Wybór opracowań*, t. II: *Warianty języka*, Lublin, s. 12–16.
- POTĘPA K., 2012, *Mazurzenie w języku inteligencji wiejskiej Podola-Górowej k. Nowego Sącza*, „Studenckie Zeszyty Naukowe UJ. Studenckie Zeszyty Językoznawcze” z. 4, s. 53–66.
- ROCZNIK 2010, *Rocznik demograficzny 2010*, GUS, Warszawa.
- TOPOLIŃSKA Z., 1990, *Charakterystyka i dynamika językowych procesów integracyjnych w powojennej Polsce*, „Socjolingwistyka” IX, Wrocław, s. 29–35.
- URNIAŻ A., 2004, *Wpływ globalizacji na rozwój wybranych języków słowiańskich*, [w:] *Słowianie w Europie. Historia, kultura, język*, Kraków, s. 431–435.

Sociolinguistic factors related to the changes in spoken Polish in the last fifty years

Summary

Induced by the intensifying process of integration, the sociocultural, political and economic changes have in turn resulted in a deep transformation of the cultural and linguistic systems of both the urban and rural areas. Directly after World War II and in the years that followed, a shift from dialect to the standard language has been observed in the countryside. Code switching is common, in particular among rural residents with secondary or higher education, among those who are 45 or older, and among children with intellectual background.

In the cities, after a few waves of migration from the rural areas, the urban variant prevails, and is balanced by the standard language which dominates the big agglomerations. People with intellectual background, those with university education, and the elderly tend to sport the literary pronunciation more often.